

„Wiosenne porządki” – Jan Brzechwa

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana,
Wyszła wprawdzie troszeczkę zaspana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
-Zaczynamy wiosenne porządki.
Skoczył wietrzyk zamasyście,
Poodkurzał mchy i liście.
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek
Powymiatał brudny śnieżek.
Krasnoludki wiadra niosą,
Myją ziemię ranną rosą.
Chmury, płynąc po błękicie,
Urządziły wielkie mycie,
A obłoki miękką szmatką
Polerują słońce gładko,
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
Że tak w niebie ładnie świeci.
Bocian w górę poszybował,
Tęczę barwnie wymalował,
A żurawie i skowronki
Posypały kwieciem łąki,
Posypały klomby, grządki
I skończyły się porządki.

„Przyjście wiosny” – Jan Brzechwa

Naplotkowała sosna,
Że już się zbliża wiosna.
Kret skrzywił się ponuro:
- przyjedzie pewnie furą...
jeź się najeżył srodze:
- raczej na hulajnodze.
Wąż syknął: - Ja nie wierzę
Przyjedzie na rowerze.
Kos gwizdnął:
Wiem coś o tym,
Przyleci samolotem.
Skąd znowu-
Rzekła sroka -
Ja z niej nie spuszczaam oka

I w zeszłym roku w maju
Widziałam ją w tramwaju
Nieprawda! Wiosna zwykle
Przyjeżdża motocyklem!
A ja wam tu dowiodę,
Że właśnie samochodem.
Nieprawda, bo w karecie!
W karecie? Cóż pan plecie?
Oświadczyć mogę krótko,
Ze płynie własną łódką!
A wiosna przyszła pieszo.
Już kwiaty za nią spieszą,
Już trawy przed nią rosna
I szumią:
Witaj wiosno!

„Powitanie wiosny” – Maria Konopnicka

Leci pliszka
spod kamyczka:
- Jak się macie dzieci!
Już przybyła
wiosna miła,
już słońeczko świeci!

Poszły rzeki w
świat daleki,
płyną het - do morza;
A ja śpiewam,
a ja lecę,
gdzie ta ranna zorza!

„Przedwiośnie” –Joanna Guściora

Koniec śniegu!
Wiosna w biegu!
Już bociany powracają,
Już skowronki koncert dają.
Tu krokusy, tam żonkile
Spoglądają na świat mile.
Trawa zmienia swoją zieleni,
Chętnie ją polubi jeleni.
Budzi się przyroda wkoło,
Będzie pięknie i wesoło.
Słońce teraz częściej świeci,
Na dwór wzywa wszystkie dzieci.

„Wiosenny czarodziej” – Dorota Gellner

Czary - mary, fiku - miku,
szedł Czarodziej po trawniku.
Niósł w plecaku fiołki, róże
a stokrotki gdzie? W kapturze!
Rzucił kwiaty, gdzie się dało,
Żeby wszędzie coś pachniało.
Koło ławki, koło krzaka,
jakie kwiaty? Te z plecaka!
W piaskownicy palmy sadził -
nawet nieźle sobie radził
no i huśtał na huśtawce
rozczochrane dwa dmuchawce.
Wyczarował, czary- mary,
na kałużach nenufary,
aż podwórko zmienił w śliczny,
mały ogród botaniczny.

„W kwietniu” – W. Domeradzki

Kwiecień drzewa przystroił
w barwne kwiaty i zieleń.
Po ogrodach, po sadach
grają ptasie kapele.

Ziemię mokrą od rosy orze traktor zielony
- Kra, kra! - echo powtarza
z orki cieszą się wrony.
Ludzie sadzą ziemniaki,
żeby wzeszły niedługo.

Bocian chodzi po łące
liczy żaby nad strugą.

Dzwonią wiadra o studnie.
Wozy dotąd turkocą,
aż dzień pójdzie na nocleg.
Cień uśpi wieś nocą.

„Prośba do słońeczka” – Bożena Forma

Malutka główka krokusa
nad śniegiem się pojawiła.
To znaczy, że już wkrótce
przybędzie wiosna miła.

Słońeczko nasze kochane,
bardzo cię prosimy.
Ogrzewaj mocno ziemię,
zacieraj ślady zimy.

Pod śniegiem mocno bije
pani przyrody serce.
Słońeczko wyślij promienie,
daj ciepła jak najwięcej.

Urośnie młoda trawa,
rozwiną się pąki na drzewach.
Dla ciebie miłe słońeczko
każdy ptaszek zaśpiewa.

„Gdzie jest wiosna” – Dorota Gellner

Wiosna, wiosna już tuż, tuż.
Płaszcz słomiany spada z róż,
Pączki ma już każdy krzak -
To jest wiosny pierwszy znak.
Drugi znak - zielony liść.
Na wycieczkę czas już iść.
Biegać łąką ile tchu,
Szukać wiosny
Tam i tu.
Złoty blasków
Chyba sto
Wpadło na
Strumyka dno
Żaby budzą się ze snu.
- gdzie jest wiosna?
A, już tu.
W każdej bruździe,
Koleinie,
Jakaś strużka
Wody płynie,
Wszędzie ćwierka jakiś ptak-
To jest też
Wiosenny znak
Na podwórku
Już hałasy,
Wszystkie dzieci
Grają w klasy.
A jak grają?
Zobacz, jak
To jest wiosny
Piąty znak.
Takich znaków
jest ze dwieście.
W każdym mieście
Patrz uważnie
Tu i tam,
To je znajdziesz
Wszędzie sam.

„Majowy wiersz” – W. Domeradzki

Czy maj jest piękny? -

Właśnie-

Jak Andersena baśnie.

Oczami róż, stokrotek

Patrzy na słońce złote

Usypia we dnie sowy,

Na lipie, na wiekowej.

I poi konie w stawie

Gdy wieczór idzie na wieś.

W sieć wielką słońce łowi

A później wieczorowi

Na srebrnych skrzypkach z bajek

Gra słowik - nocny grajek

Maj jest piękny, zielony

Słowiki srebrzą klony

Nie farbą, ale śpiewem,

Gdy fruwa noc nad drzewem.

Tysiące kwiatów rośnie

Wpatrzonych w oczy wiosnie.

Patrzą gdy słońce wstaje -

Świttem, rosą, majem.

„Rozmawiały dwie sikorki” – H. Łochocka

Rozmawiały dwie sikorki na sośnie.
Rzekła jedna: - opowiadaj o wiosnie.
Skąd też ona, jaką drogą przychodzi?
Czy się rodzi w ziemi, w słońcu czy w wodzie?
- wiosna rodzi się w powietrzu pachnącym,
w którym promyk się zabłąkał niechcący.
Gdy go w locie wiatr wesoły owionie,
Budzą razem dźwięki, barwy i wonie
Niebo skrawek swój rzuciło błękitny,
By przylaszczki łatwiej na niej zakwitły.
Wyściubiły główkę kielki nieśmiało
Wiśnia do nich uśmiechnęła się biało.
Promyk szepce coś złotego jaskrowi
Jabłoń cicho się różowi, różowi
Głosy ptaków dźwięczą czyściej i jaśniej...
Bo to wiosna w dziobach siedzi im właśnie!

„Wiosenne słońce” – Tadeusz Kubiak

Słońce z nieba
Na nas zerka
I podkręca wąsa
Kwiaty, ptaki
Jak z rękawa
Sypią się do słońca
Świerszcz nie grzeje
Złotych skrzydeł
Za kaloryferem
Zza komina
Wyjął skrzypce
Poszedł na spacerek
I my także pobiegniemy
Jutro? Jeszcze dzisiaj!
Zobaczymy
Gdzie świerszcz skacze
Gdzie pod liściem przysiadł
I wesoło zaśpiewamy
Na wiosennej łące,
Aż do wszystkich
Się uśmiechnie
Jasne, ciepłe słońce

„Wiosna” – Małgorzata Strzałkowska

Przyszła wiosna cichuteńko,
Przyszła wiosna na paluszkach
I na wierzbie, wśród gałęzi
Zatańczyła w żółtych puszkach
Zdjęła z jezior tafle lodu,
Pościągała z róż chochoły,
Dała drzewom świeżą zielen,
Obudziła w ulach pszczoły
Wlała w ziemię zapach deszczu,
Pobieliała słońcem ściany
Namówiła do powrotu
Wilgi, czaple i bociany
Dzikie śliwy i czeremchy
Obsypała białym kwiatem
I na łące, w blasku słońca
Czeka na spotkanie z latem.